

Jak czytamy wiersze ?

Głośno - by wsłuchać się w słowo, usłyszeć rytm.

Cicho, prześlizgując się oczami po słowach; wracając do niektórych fraz.

Szybko jak osoba głodna, która łapczywie rzuca się na ukochaną strawę.

Leniwie przemierzając rząd słów, zatrzymując się na pogawędkę z twórcą.

W skupieniu przeżywając obrazy słowem malowane, dźwiękiem zaznaczone.

Gromadnie, by wszyscy usłyszeli. Poezja może połączyć ludzi, nawet skłonić do działania. Kiedyś szła na barykady.

W domu, przy stole, w fotelu, w ławce, na ławce, w szkole, tramwaju, na scenie ... **Kochajmy poetów!**



21 marca XII Światowy Dzień Poezji

Opracowanie: Koło Przyjaciół Biblioteki, opiekun: Ewa Wojtasiewicz

Święto ustanowione przez UNESCO (United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization) jesienią 1999 roku. Zgodnie z deklaracją UNESCO ten dzień ma dać nowy impuls, aby docenić poezję oraz poprzeć regionalne, krajowe i międzynarodowe ruchy poetyckie.

Celem obchodów Światowego Dnia Poezji jest promocja pisania, czytania, publikowania i nauczania poezji. Główne uroczystości odbywają się w Paryżu. W tym dniu organizowane są na całym świecie festiwale, konferencje, konkursy, koncerty, spotkania literackie i autorskie poświęcone popularyzacji poezji. Także w Polsce odbywają się różnego rodzaju imprezy promujące twórczość poetycką. Dzień Poezji był kiedyś obchodzony 5 października. W drugiej połowie XX wieku społeczność światowa zaczęła go obchodzić 15 października, w dniu urodzin Wergiliusza, wybitnego poety starożytnego Rzymu. Tradycja obchodów tego święta w październiku utrzymuje się jeszcze w wielu krajach. W Stanach Zjednoczonych i Kanadzie kwiecień jest miesiącem poezji (ang. *National Poetry Month*).

Niektórzy lubią poezję

Niektórzy -

czyli nie wszyscy.

Nawet nie większość wszystkich ale mniejszość. Nie licząc szkół, gdzie się musi,

i samych poetów,

będzie tych osób chyba dwie na tysiąc.

Lubią -

ale lubi się także rosół z makaronem,

lubi się komplementy i kolor niebieski,

lubi się stary szalik,

lubi się stawiać na swoim,

lubi się głaskać psa.

Poezję -

tylko co to takiego poezja.

Niejedna chwiejna odpowiedź

na to pytanie już padła.

A ja nie wiem i nie wiem i trzymam się tego jak zbawiennej poręczy.

Wisława Szymborska

Pożegnanie

*Gdy przyjdzie dzień,
pożegnać się,
nie wiem dlaczego,
płakać będę.
Uciec stąd,
i mieszkać tam,
tego właśnie chcę.*

*Nie wiem co mi los przyniesie,
Nie wiem kiedy śmierć nadejdzie.
Ale jedno wiem na pewno,
chcę żyć tak,
by nie żałować niczego.*

Paweł Magdziak III D LP

Wspomnienie

*Wyruszyć dzisiaj,
przyszła już pora.
Więc żegnam Cię,
ojczyzno moja.
Wiem, że Ciebie,
brak mi będzie.
Bo staniesz się tylko,
dalekim wspomnieniem.*

*Myśleć o tobie,
przestać nie mogę.
Bo ciągle pamiętam,
tu chwile spędzone.*

Paweł Magdziak III D LP

Mieniające się w słońcu

*Oczy to skarbiec uczuć.
Z nich wszystko wyczytam.
Popatrzyś się głęboko w moje?
Tylko o to dziś pytam...*

*Bo w słońcu się mienią,
Te kolory dech zapierają.
Pobudzają myśli, goszczą w marzeniach.
Człowiekowi uroku dodają.*

*I choćby – nie wiem „co”,
I choćbyście mi zabronili,
Będę patrzyła wam hardo w oczy.
I chyba uczynię to w tej chwili...*

Małgorzata Kaczmarek I T

Dla *

*Co wieczór Księżyc wstaje i wzrusza oddech nieba.
Co wieczór Księżyc wstaje i zachwyca inne gwiazdki.
Kusi swą urodą, aż wilk w ciszy dlań śpiewa.
I pomimo innej prawdy, wydaje się być gładki.*

*Proszę,
Pokaż wszystkie nieznanne nam ludzkie natury.
Jaki naprawdę jesteś Srebrny Globie?
Co za sekrety skrywasz pod powłoką?
Któż to wie? Któż mi prawdę powie?
Nurtujące mnie myśli krzątają się po głowie...
Czy bez precedensu musimy znać koronną prawdę?
Może kiedyś Księżyc, sam powie nam co czuje.
I wyciągnąć rękę dlań, wyciągnąć ją spróbuje...*

Małgorzata Kaczmarek I T

Kolejny dzień

*Kolejny dzień za chwile wstanie,
A w moim sercu ból i rozczarowanie.
Słońce przeszywa granat nieba,
Wciąż o nas myślę, choć nas już nie ma...
Teraz wszystko inaczej smakuje, przez tęsknotę serce wariuje.
Kocham Cię... choć o tym nie mówię.
Co noc otwierają się nie zagojone rany...
Nie umiem zapomnieć o Tobie kochany.
Nie chcę pogodzić się z tym, że to się skończyło...
Jak znaleźć receptę na zranione serce me.
Jak zapomnieć, skoro wciąż ja KOCHAM CIĘ!*

zakochana

Marzenia...

*... spełniają się tylko w snach,
Kiedy nasze ciało i umysł odpoczywają...
Są w błogim stanie nic nie robienia...
Gdy czas się obudzić, radość przyska!
Wraz z dźwiękiem budzika...*

Dominika Olejarz I B LO

w nielicznych pamięci pozostał ten obraz
gdy człowiek zabijał bo taki był holokaust
oni mordowali bo tamci byli "inni"
choć przecież byli ludźmi
na równi jak my dziś wszyscy
dlaczego tak się działo nie umiem odpowiedzieć
pytanie te wielu nurtowało
lecz widocznie bóg tak chciał
bo spotkała ich nagroda wieczny spokój w niebiańskich ogrodach
Bóg się zmiłował bo on jest miłością
on nie zabija tylko daje większe dobro

M&M

Tu wraz z promykiem pięknego słońca,
wstaje ma dusza za matką tęskniącą.
Tą co chroniła przed światą kłamstwami
i uwodziła swymi urokami.
Teraz Ją widzę jest wciąż przy mnie blisko
co będzie jutro może Bóg odbierze wszystko.
Napiszę ten wiersz abyście poznali,
jak wielkim skarbem jest matka w oddali.
Może zatęsknicie do swoich matul duszy,
zrozumiecie w końcu, iż tak wiele ona was uczy.
Pierwszy wasz krok, słowa, gesty, wymowa,
na dnie jej serca na stałe się uchowa.
Gdyż najważniejsze dla niej, jest wasze dobro
sama nim chętnie obdarowuje was szczerze.
o me życie tak jak ona nikt nie dbał nigdy czule
spacerował w deszczu pielęgnował moją duszę.
Matula jest mą ojczyzną przy niej mój dom jest,
przy niej me ognisko i życia mego siedlisko.
Przenigdy jej nie opuszczę, gdyż kocham ją nad życie.

M&M

Obojętność

*Pod chmur niebios sklepieniem, szaro cieniowany
W raju, co cierniem grzechu obrasta.
Tablice praw nowych człowiek wykuwa
I z dziecka piękno ogrodów dzieciństwa usuwa.*

*Dlatego, w kącie skulone siedzi dziecię,
A jego słów nikt nie słucha?
Dlaczego, dziś głodne chodzi po świecie
I śladów matczynej miłości szuka?*

*Dlaczego, Ktoś inny odznacza swoje ślady
Na jedwabistym ciecie, głęboko wryte?
Dlaczego, odczuwa nieuzasadnione kary
Błędami gniewem dorosłych pokryte?*

*Pod chmur niebios sklepieniem, obsadzonym gwiazdami
Zasypia dziecię w oczach ze łzami.
Niczemu nie winny mały aniołek
Cierpiący za grzechy innych jak boski potomek.*

